

Robert Okoński najlepszy w „elektrykach” i w „spalinówkach”

MODELE SAMOCHODOWE

Eliminacje MP

Klub Modelarstwa Samochodowego „Jelcz-Mikrus” był gospodarzem eliminacji mistrzostw Polski, rozgrywanych 24 i 25 czerwca, w Jelczu-Laskowicach, na placu przed Jednostką Ratowniczo-Gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej. Udanie w tych zawodach spisali się jelczańscy modelarze

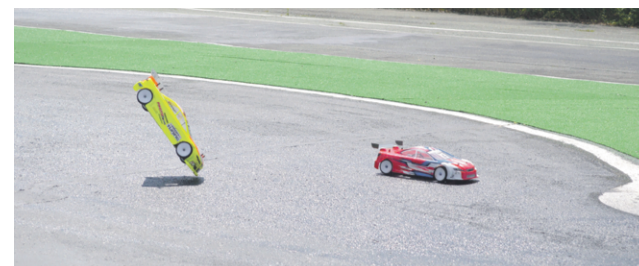


Robert Okoński (w zielonej koszulce) był bezkonkurencyjny w klasie E-10 „Formuła” wśród „elektryków”, a także w klasie IC - 10, w „spalinówkach”

Imprezę zorganizowano przy pomocy Dolnośląskiego Zarządu Wojewódzkiego LOK we Wrocławiu oraz Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach. Startowało 31 zawodników z Polski, a także ekipa zaprzyjaźnionych modelarzy ze Słowacji, z klubu RC „Auto” Orava. Sędziował Jan Matukin z Opola,

a kierownikiem zawodów był Mieczysław Kruczkiewicz z Wrocławia.

W pierwszym dniu odbywały się treningi i eliminacje, a w niedzielę rozgrywano finały.



Na torze trwała zacięta walka do ostatniego okrążenia...

W kategorii młodzików, wśród „elektryków”, w klasie E-10 TC „Kadet” najlepszymi okazali się wrocławianie Maciej Barankiewicz i Krystian

Zienkiewicz. Trzecie miejsce zajął Kamil Ławniczak z „Mikrusa”.

W klasie E-10 „Formuła” bezkonkurencyjny był Robert Okoński. Ten utytułowany modelarz z Jelcza-Laskowic wyprzedził klubowego kolegę Łukasza Oleńczaka i Sebastiana Stępnia z Kobierzyc.

Wyścigi w klasie E-10 TC Spec 17,5 T również dostarczyły dużo emocji. Wygrał Eryk Barabasz z „Mikrusa”, przed Sebastianem Stępnikiem z Rudy Śląskiej i Szymonem Nóżką z Bielawy.

Rywalizacja modeli spalinowych przebiegała pod dyktando gospodarzy. W najbardziej efektywnej klasie IC-8 zwyciężył Tomasz Hrkel ze słowackiego Namestova, pokonując modelarzy „Mikrusa” - Łukasza Oleńczaka i Wojciecha Bukryja.

W tej samej klasie, w kategorii wiekowej kierowców powyżej 40 lat, świetnie jeździły bolidy Włodzimierza Kaczmara i Jerzego Oleńczaka, przegrywając tylko z Michałem Tronowskim, z Wysokiej.

W klasie IC-10 faworytem był Robert Okoński z „Mikrusa”. Jelczanin nie zawiódł oczekiwania, zwyciężając zdecydowanie. Drugie miejsce zajął Jerzy Krawczyk z Sosnowca, a trzecie Jacek Zienkiewicz z Wrocławia.

Na zakończenie imprezy uhonorowano pucharami trzech najlepszych zawodników w każdej klasie. Wręczono także upominki z okazji trzydziestej rocznicy uzyskania praw miejskich przez Jelcz-Laskowice.

TEKST I FOT.:
TOMASZ NEUMANN
sport@gazeta.olawa.pl

Wyniki jelczańskich zawodów

Napęd elektryczny

E-10 TC „Kadet”

1. Maciej Barankiewicz (Wrocław)
2. Krystian Zienkiewicz (Wrocław)
3. Kamil Ławniczak (KMS „Jelcz-Mikrus”)

E-10 „Formuła”

1. Robert Okoński (KMS „Jelcz-Mikrus”)
2. Łukasz Oleńczak (KMS „Jelcz-Mikrus”)
3. Sebastian Stępnik (Kobierzyce)

E-10 TC GT

1. Robert Gurgul (Legionowo)
2. Michał Abramowicz (Raszyn)
3. Tomasz Fryc (Ruda Śląska)

E-10 TC „Spec” 13,5 T

1. Tomasz Niemczewski (Warszawa)
2. Tomasz Hrkel (Namestovo - Słowacja)
3. Tomasz Fryc (Ruda Śląska)

E-10 TC „Spec” 17,5 T

1. Eryk Barabasz (KMS „Jelcz-Mikrus”)
2. Sebastian Stępnik (Ruda Śląska)
3. Szymon Nóżka (Bielawa)

E-10 TC „Modified”

1. Jakub Michalski RC (Nowa Ruda)
2. Tomasz Niemczewski (Warszawa)
3. Robert Gurgul (Legionowo)

Napęd spalinowy

IC-8

1. Tomasz Hrkel (Namestovo - Słowacja)
2. Łukasz Oleńczak (KMS „Jelcz-Mikrus”)
3. Wojciech Bukryj (KMS „Jelcz-Mikrus”)

IC-8 +40

1. Michał Tronowski (Wysoka)
2. Włodzimierz Kaczmarek (KMS „Jelcz-Mikrus”)
3. Jerzy Oleńczak (KMS „Jelcz-Mikrus”)

IC-10

1. Robert Okoński (KMS „Jelcz-Mikrus”)
2. Jerzy Krawczyk (Sosnowiec)
3. Jacek Zienkiewicz (Wrocław)



Sternicy kierowali umiejętnie swoimi bolidami

TENIS

W stolicy regionu

Na kortach Klubu Olimpijskiego, przy alei Ignacego Jana Paderewskiego we Wrocławiu, rozgrywano 24 czerwca turniej deblowy, pod hasłem „Lexus Citi Handlowy Buisness Cup”

Uczestniczyli w nim zawodnicy Oławskiego Klubu Tenisowego „Format” - Andrzej Biela i Maciej Stelmaszek. Startowali w najbardziej obleganej kategorii „Men open” i spisali się doskonale. Po wygraniu meczów grupowych, bez większych problemów uporali się w półfinale z wrocławską parą 6:2 i 6:3.

Sukces oławskich tenisistów

W finale trafili na kolejny debel z Wrocławia - Sebastiana Bułata i Dariusza Szymałę. Walka z utytułowaną i doświadczoną parą była bardzo zacięta. W pierwszym secie górą byli oławianie, wygrywając 6:3, ale w drugim taką samą różnicą gemów (6:3) zwyciężyli wrocławianie.

Dla wyłonienia triumfatora turnieju w kategorii „Men open” potrzebny był super tie-break. Oławski debel miał po drodze już znacznie wcześniej kilka piłek meczowych, ale pokonał rywali dopiero po grze na przewagi 13:11.



Gratulujemy!

(KAT)



Dwie najlepsze pary wrocławskiego turnieju „Lexus Citi Handlowy Buisness Cup” - z lewej Sebastian Bułat z Dariuszem Szymałą, a z prawej Maciej Stelmaszek z Andrzejem Bielą